

VIII Zjazd ZNP

WARSZAWA (PAP) — Dziś rozpoczyna się w Warszawie VIII Krajowy Zjazd delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego, reprezentujących 70-tysięczną rzeszę członków ZNP.

Uchwały VII, XI i XIII Plenum KC PZPR oraz uchwalonej przez Sejm ustawy o reformie szkolnictwa wynikają dla nauczycielstwa niezwykle odpowiedzialne zadania, w dziedzinie rozwoju oświaty i wychowania.

W okresie od 1961 do 1970 roku potrzeba będzie 20 tys. nowych nauczycieli. Przygotowanie takiej kadry wymagać będzie dalszej rozbudowy wyższych szkół pedagogicznych oraz lepszego wykorzystania uniwersytetów dla kształcenia nauczycieli. Coraz więcej czynnych zawodowo pracowników szkolnictwa podejmuje studia zaoczne i eksternistyczne. Nie ma w tym zastęgu ZNP, który przychodzi z pomocą nauczycielom podnosząc ich kwalifikacje zawodowe.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAŁAKD 70.851

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 85 (3940) Piątek, 10. IV. 1964 r. Cena 50 gr

W kopalni odkrywkowej rudy siarkowej w Piasecznie ekipa specjalistów z NRF zakończyła montaż nowej, potężnej zwalówki. Przy pomocy podobnej maszyny usypano już całe góry — hałdy z tzw. nadkładu. Nowa zwalówka zsypany będzie nadkład urobiony przez koparkę K-800 do wyeksploatowanych partii olbrzymiego dołu — wyrobiska.

NA ZDJĘCIU: fragment nowej zwalówki, do której już podłączono taśmociąg.

CAF — fot. Kwiatkowski



ŚWIATOWA KONFERENCJA HANDLOWA

ZAKOŃCZYŁA DEBATĘ GENERALNĄ

ZSRR znosi cła na towary z państw rozwijających się

GENEWA (PAP) — Związek Radziecki zakomunikował na genewskiej konferencji handlowej, że aby wspomóc krajom rozwijającym się w rozszerzeniu ich handlu, znosi z dniem 1 stycznia 1965 roku wszystkie cła na towary importowane i pochodzące z tych państw.

O decyzji tej oznajmił przedstawiciel ZSRR, W. B. Spandarin, na posiedzeniu

komisji piętej, która zajmuje się rozwojem handlu międzynarodowego oraz implikacjami regionalnych ugrupowań gospodarczych.

Spandarin oświadczył, że trzeba przyjąć za zasadę, iż kraje rozwinięte powinny przyznawać krajom rozwijającym się ulgi i przywileje, z których nie korzystałyby inne kraje rozwinięte. Konferencja powinna uznać, iż takich ulg i przywilejów nie będzie uważać się za naruszenie zasady największego uprzywilejowania.

Tymczasem na śródomowym posiedzeniu plenarnym konferencji ONZ do spraw handlu i rozwoju zakończono trwającą od przeszło trzech tygodni debatę ogólną. Prace prowadzone będą teraz w komisjach problemowych oraz w komisji ogólnej. Ta ostatnia podjęła uchwałę w sprawie składu komitetu redakcyjnego, którego zadaniem będzie opracowanie aktu końcowego konferencji. W przyszłości, zależnie od potrzeby, konferencja będzie jeszcze raz zebrała się, aby odbywać również posiedzenia plenarne.

Atak partyzantów na ośrodek wojskowy

NOWY JORK (PAP) — Sajgoński korespondent Agencji AP donosi, powołując się na informacje ze źródeł amerykańskich, że w środę rano partyzanci dokonali ataku na ośrodek szkoleniowy wojsk rządowych w Tan An znajdujący się w odległości 25 kilometrów od Sajgonu. Podczas tego ataku 28 żołnierzy wojsk rządowych zginęło, 36 zostało rannych, a 37 uznano za zaginionych. Korespondent nadmieniał, że ci ostatni najprawdopodobniej zostali wzięci do niewoli.

Podczas ataku wysadzono w powietrze dwie wieże obserwacyjne, znajdujące się na terenie ośrodka. Partyzanci zdobyli 115 sztuk różnego rodzaju broni, głównie pistoletów maszynowych.

Układ Bułgaria-Jemen

SOFIA (PAP) — 8 kwietnia w Sofii podpisany został układ o przyjaźni i współpracy między Bułgarią a Jemenem. Układ podpisali przewodniczący Rady Ministrów Bułgarii, Todor Żiwkow i prezydent Jemenu, Sallal.

Układ przewiduje umocnienie stosunków gospodarczych między Bułgarią a Jemenem na zasadzie wzajemnych korzyści, w interesach wszechstronnego rozwoju obu krajów.

Konferencja makarenkowców

WARSZAWA (PAP) — Ministerstwo Oświaty przy współudziale Instytutu Pedagogiki i Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zorganizowało w dniu 9 bm. konferencję pedagogów — makarenkowców.

W toku dyskusji podkreślono, że z dorobku Makarenki nie można korzystać w sposób mechaniczny. W próbach obecnie podejmowanych i rozwijanych występuje słusna tendencja, by pedagogikę Makarenki traktować jako pedagogikę całościową, syntezy.

32 mld 700 mln zł w PKO

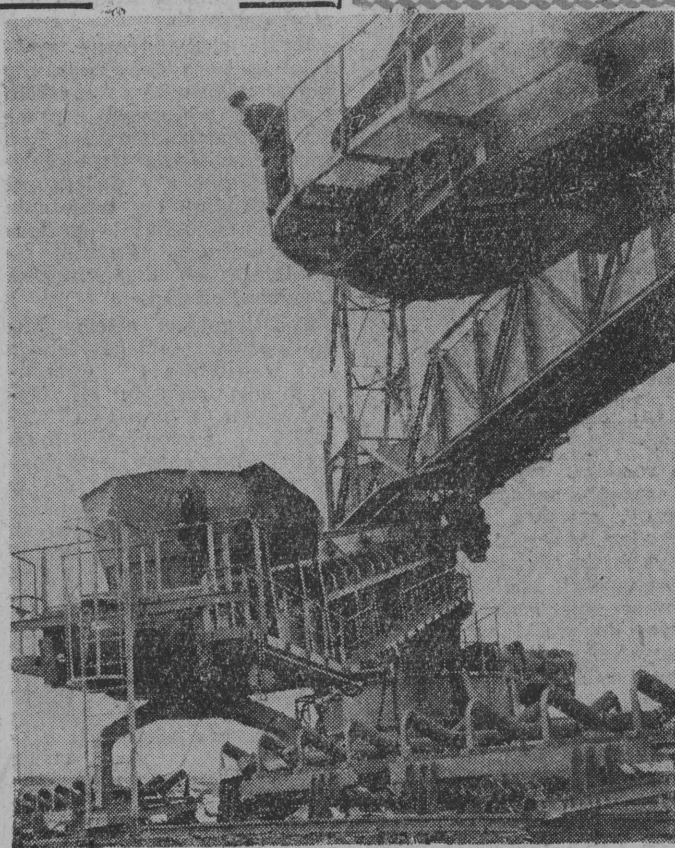
WARSZAWA (PAP) — W I kwartale br. wkłady oszczędnościowe wzrosły o 2 miliardy 116 milionów złotych, w tym w marcu br. o 550 milionów złotych.

Stan książeczek oszczędnościowych zwiększył się w marcu br. o 150 tysięcy sztuk, a od początku roku o 376 tysięcy sztuk.

Ogólny stan wkładów pieniężnych ludności w PKO wyniósł w dniu 31 marca br. 32 miliardy 780 milionów złotych w tym na książeczkach oszczędnościowych

30 miliardów 765 milionów złotych, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych 2 miliardy 15 milionów złotych.

Tytułem odsetek i premii właściciele książeczek oszczędnościowych otrzymali w br. 325 milionów złotych. Na kwotę tę składa się 233 miliony złotych dopisanych do książeczek odsetek oraz równowartość wylosowanych 439 samochodów osobowych, 201 motocykli, 61 motorowerów oraz 46 skierowań na wczasy krajoznawcze i sanatoryjne.



Tezy przedjazdowe w centrum uwagi zebrań partyjnych

W woj. białostockim trwają pierwsze zebrania podstawowych organizacji partyjnych poświęcone omówieniu tez przedjazdowych. Dyskusja koncentruje się wokół spraw związanych z ekonomicznym rozwojem kraju, Białostoczczyzny, powiatu, gromady, wsi zakładu pracy. Członkowie partii mówią o dorobku dwudziestolecia władzy ludowej, słusznie przejawiają troskę o wykonanie zadań roku bieżącego i następnego, a także o jak najtrafniejsze określenie kierunków rozwojowych na lata przyszłej pięcioletki. Do rozwijającej się rozmowy członków partii o problemach ważkich dla kraju i regionu w coraz większym stopniu włączają się ludzie bezpartyjni.

Dotychczas odbyło się około 200 zebrań. Wybrano na nich około 600 delegatów na konferencje powiatowe.

Ostatnio odbyło się poszerzone plenarne posiedzenie

Opinie Waszyngtonu o puczu w Brazylii

WASZYNGTON (PAP) — Zdaniem tutejszych kół państwowych — amerykańskich, obrona interesów gospodarczych USA w Brazylii była główną przyczyną, która zdecydowała o sojuszu Waszyngtonu z konserwatywnymi siłami Brazylii w celu obalenia Goularta.

Upaństwowienie kilku amerykańskich rafinerii naftowych w Brazylii było tylko początkiem akcji wywłaszczenia, która miała objąć szereg innych gałęzi przemysłu opartych na kapitale zagranicznym.

Te same koła są zdania, iż nowy rząd brazylijski nie będzie w stanie dokonać gwałtownej i natychmiastowej zmiany dotychczasowego kierunku polityki zagranicznej, chyba że ustanowi się jawną dyktaturę.

Partyjno-rządowa delegacja PRL uda się z wizytą do ZSRR

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich uda się w najbliższych dniach z wizytą przyjaźni do ZSRR delegacja partyjno-rządowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod przewodnictwem I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej WŁADYSŁAWA GOMULKI i prezesa Rady Ministrów PRL JÓZEFA CYRANKIEWICZA.

Na tematy DNIA

po I kwartale — przed IV Zjazdem

W większości białostockich przedsiębiorstw, fabryk i zakładów pracy podsumowano już wyniki pierwszych trzech miesięcy roku. Z meldunków jakie otrzymaliśmy, a które opublikowaliśmy, widać, że w zasadzie okres ten był pomyślny w naszym przemysle. Plany produkcyjne zostały nie tylko w pełni, ale z nadwyżką wykonane. Z rezultatów pracy minionego kwartału należy jednak wyciągnąć wnioski, aby bieżące półrocze zamknąć jeszcze lepszym bilansem. Bo nie we wszystkich działach produkcyjnych wypracowano dobre wyniki, bo obok pomyślnych zjawisk wystąpiły negatywne, bo wreszcie w kilku kluczowych zakładach, które chociaż wykonały produkcję w wyrobach gotowych, powstały niedobory w półfabrykatach. A wszystko to może stworzyć dobre wyniki, bo obok pomyślnych zjawisk wystąpiły negatywne, bo wreszcie w kilku kluczowych zakładach, które chociaż wykonały produkcję w wyrobach gotowych, powstały niedobory w półfabrykatach. A wszystko to może stworzyć

Zwróćmy chociażby uwagę na przemysł włókienniczy. Znaczące niedobory powstały w przedsiębiorstwach BZPB „Fakt” w Zambrowie, w BZPW im. Sierżana oraz w tkalnicy Fabryki Pluszu w Białymstoku. Poważnie zaczyna także niepokoić sytuacja w Wytwórni Wyrobów Precyzyjnych w Czarnej Białostockiej, gdzie nastąpiło opóźnienie w produkcji lodówek. Lub w przemyśle

ciąg dalszy na str. 2

Melioranci przed sezonem

- ★ Na 5,8 mln ha prace konserwacyjne
- ★ Już 6 tys. spółek wodnych
- ★ Więcej maszyn do prac melioracyjnych

Na przeszło 5,8 mln hektarów zmeliorowanych łąk i pastwisk oraz na gruntach ornych przystąpili już rolnicy masowo do przedsezonowej konserwacji urządzeń melioracyjnych. Oczyszczane są zabagnione rowy, zamulone studzienki, przepusty i zastawki. Ułatwia to spływ nadmiaru wód powierzchniowych z podtopionych w czasie wiosennych roztopów pól i łąk. Na głównych kanałach odprowadzających, jazach i korytach rzek naprawiane są poczynione wiosennym przybojem wód szkody, umacniane urządzenia zabezpieczające — wały ochronne.

W USA wystrzelono kabinę „Gemini”

WASZYNGTON (PAP) — Specjaliści amerykańscy zakomunikowali, że pierwszy lot kosmiczny z programu „Gemini” zakończył się sukcesem. Pusta kabina kosmiczna „Gemini” i drugi człon rakiety nośnej „Titan-2” o łącznej wadze 5,715 kg wprowadzone zostały w orbitę, której punkt przyziemski wynosi 160 km, a punkt odziemski 204 km.

Program „Gemini” poprzedza program zwany „Apollo”, w ramach którego Amerykanie zamierzają lądować na Księżycu w ciągu najbliższych 5 lat.

Na froncie walki przeciwpowodziowej w woj. białostockim

W nocy z 7 na 8 kwietnia br., tuż przed północą wytworzyła się bardzo groźna sytuacja na rzece Biebrzy, o bok mostu w pobliżu wsi Jagłowie (pow. augustowski). Spiętrzona kora lodowa spowodowała dużych rozmiarów rator. Wzbrane wody zaczęły nagle wylewać na okoliczne łąki, zbliżając się do domów mieszkających. Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy oraz Prezydium PRN w Augustowie zwróciły się o pomoc do saperów z Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

Rozpoczęła się dramatyczna walka saperów o usunięcie

zatorów, rozbicie zwałów kry i uratowanie mostu. Dzięki użyciu dużej ilości ładunków wybuchowych, udało się rozbić całą nagromadzoną kora.

Most w Jagłowie został uratowany, tym niemniej uszkodzone zostały bale mostowe. Do czasu usunięcia szkód, odbywać się może wyłącznie ruch pieszy.

W walce z kora lodowa duża pomoc okazali funkcjonariusze MO z posterunku w Sztynie (pow. augustowski) — sierż. Stanisław Kotowski i st. sierż. Wacław Bekisz. Pracą mieszkańców wsi Jagłowa przy rozbijaniu kry lodowej kierował sołtys Bolesław Mojżuk.

W chwili obecnej sytuacja w tym rejonie Biebrzy została opanowana, rozbita kora spłynęła z prądem rzeczny.

Silny przyróż wód zanotowano również w rzece Supraśl, która wylała na okoliczne łąki w pobliżu miejscowości Dzikie i Nowoaleksandrów. 8 kwietnia rzeka Supraśl zaczęła powoli opadać. W rejonie Żółtek rozlała szeroko rzeka Naręć. Obie rzeki — Supraśl i Naręć wolne są już od kry.

Systematycznie podnosi się natomiast poziom Biebrzy w rejonie Osowca. 8 kwietnia poziom wody wyniósł 392 cm (stan ostrzegawczy — 420 cm). Na Biebrzy kra utrzymuje się jedynie w górnym biegu rzeki. Poniżej Osowca koryto rzeki wolne jest od lodów.

POGODA

DZIS — zachmurzenie zmienne. Miejscami przelotne opady deszczu lub mokrego śniegu. Temperatura maks. około plus 4 st. C.
JUTRO — zachmurzenie duże z rozproszonymi przelotnymi opadami. Temperatura maks. około plus 8 st. C.

Telewizory do świetlic

Życie kulturalne mieszkańców osady Starosielce koncentruje się w nowej świetlicy wybudowanej w czynach społecznych. Mieszkańcy tej osady otrzymali ze SFOS fundusze na zakup telewizora.

Nowe telewizory ze sfosowskich funduszy przyznano także szkołom podstawowym nr 7 w dzielnicy Antoniuk i nr 3 przy ul. Gdańskiej, Ognisku ZNP przy WSI oraz komitetowi blokowemu przy ul. Nowotki.

(as)

Elewacje

Chociaż ostatnio nowe budynki oddawane są z elewacjami, na wielu jeszcze blokach brak jest tynków. W tym roku elewacje mają otrzymać blok BSM przy ul. Dąbrowskiego, szkoła podstawowa nr 4 przy ul. Czeszochowskiej i 3 budynki w nowym osiedlu Antoniuk. Ma być również ukończona elewacja wieżowca przy ul. Sienkiewicza. (as)

Miłe

zaproszenie

Zespół zainteresowań piosenką radziecką, działający przy Klubie TPP-R, zaproszony został przez Zarząd Powiatowy ZMS na koncert do Ostrowi Mazowieckiej. Odbędzie się także spotkanie z kierownikiem tego zespołu, dyrygentem Białostockiej Orkiestry Symfonicznej, Janem KULASZEWICZEM.

Koncert i spotkanie odbędą się w najbliższy poniedziałek. (a)

Na termometrze

Wciąż jeszcze, niestety, jest chłodno. O godz. 3 rano temperatura w naszym mieście wynosiła minus 1,4 st. C., a o godz. 7 — minus 0,4 st. C., a o godz. 11 — plus 2,6 st. C. (h)

W kilku wierszach

Dziś o godz. 18.15 w Klubie MPiK odbędzie się odczyt na temat „Wpływ marksizmu na naukę burżuazyjną”, którą wygłosi pracownik naukowy Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu. (a)

Dziś w Klubie WRN. prelegent Towarzystwa Przeciwalkoholowego — Krystyna Filipczuk-Jagodźka wygłosi odczyt na temat: „Społeczne skutki alkoholizmu i walka z nim”. Początek godz. 18. Po odczyt — film produkcji polskiej „Historia współczesna”. (Pil)

Jutro w Klubie WRN o godz. 19 mgr inż. Henryk Majcher wygłosi prelekcję „Białystok w roku 2000”. Wstęp wolny. (Pil)

W niedzielę, 12 bm. o godz. 9 w Klubie TPP-R rozpoczyna się eliminacje miejskie III Ogólnopolskiego Konkursu Piosenkarzy Amatorów. Wykonawców Piosenki Radzieckiej. (a)

MSR w trosce o spokój na drogach

W BIAŁYMSTOKU od przeszło 4 lat na ulicach, placach i w szkołach spotykamy często harcerzy w zielonych mundurkach przewiązanych białymi pasami, w czapczkach tego samego koloru i noszących na rękawie czerwono-niebieskie emblematy — MSR. Skrót ten oznacza organizację Młodzieżowej Służby Ruchu.

jazdy motocyklowej, przeprowadza zgaduj-zgadule z zakresu znajomości przepisów itp. Systematycznie szkoleni członkowie MSR otrzymują legitymacje, które upoważniają do prowadzenia rowerów i motorowerów na drogach publicznych. Szkolenia prowadzi przed wszystkim funkcjonariusze MO lub ORMO. Najbardziej wyróż-



niający się instruktorzy to członkowie ORMO: Roman Redzko, Henryk Wróblewski i wielu innych.

INICJATYWA dalszego rozwoju MSR w naszym mieście i w całym województwie jest we wszelki sposób godna społecznego uznania i poparcia. Może właśnie Młodzieżowa Służba Ruchu przyczyni się do zmniejszenia wciąż jeszcze zbyt dużej liczby wypadków na naszych ulicach i drogach. (Pil)

Dom-widmo

PRZY ulicy Nowotki, tuż nad Białką stoi dom, który od dawna już winien być rozebrany. Określenie „dom” jest nawet zbyt szumne dla tego „wraza” pozbawionego drzwi, okien i części drewnianych ścian. Rozbiórka domu zajęła się na własną rękę młodzież, która obrała go sobie za miejsce zabaw. Zagląający od czasu do czasu na tę opuszczoną posesję funkcjonariusze MO próbują wprawdzie interweniować, lecz wizyty te są dorywcze a interwencja — raczej mało skuteczna, gdyż młodociani poszukiwacze przegod kryją się na strychu, do którego dostęp dla osoby dorosłej jest trudny.

Ostatnio w związku z wezbranymi wodami rzeki Białej zaczyna na niej „kwitnąć” żegluga uprawiana na tratwach zbitych z desek pochodzących właśnie z tego domu. Byłoby więc bardzo wskazane, aby właściciel resztek budynku zajął się wreszcie rozbiórką i usunął sprzed oczu okolicznej dzieciarni te pokusy. Zarówno zabawa w na wpół rozwalonym domu jak i wyprawy żeglarskie po Białce mogą się źle skończyć. ERKA

Czyje parasolki?

W kancelarii kina „Pokój” są do odebrania 3 parasolki damskie. Ostatnia została pozostawiona w kinie, 3 bm. Roztargnione panie mogą odebrać swą własność w kancelarii kina w godzinach od 9 do 12. (sg)

Handel przed sezonem letnim

WYDZIAŁ Handlu Prezydium MRN zorganizował naradę roboczą z przedstawicielami przedsiębiorstw handlu detalicznego i hurtowego, na której bardzo wnikliwie omówiono sprawę przygotowania się do zaopatrzenia miasta i przejeżdżających turystów w sezonie letnim. Przedsiębiorstwa handlowe detaliczne zobowiązane zostały do pełnego zaopatrzenia miasta w artykuły spożywcze i przemysłowe.

Przedsiębiorstwa hurtowe natomiast — do prowadzenia ciągłej lustracji punktów sprzedaży pod kątem zaopatrzenia w artykuły sezonowe. Zakłady gastronomiczne opracować mają zestaw tanich dań barowych i restauracyjnych, poszerzyć wachlarz wyrobów garmażeryjnych i potraw jarznych oraz zwiększyć sieć punktów sprzedaży napojów chłodzących przez zastosowanie sprzedaży z saturatorów i wózków ulicznych.

W okresie letnim — w niedziele i święta, zwiększona będzie ilość otwartych sklepów w celu zaspokojenia potrzeb przejeżdżających turystów. Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska zapewni pełne pokrycie zapotrzebowania na mleko, maślanke, kefir itp. Białostockie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze zapewnią dostateczną ilość piwa. Znacznie zwiększona będzie liczba punktów sprzedaży lodów.

Na Plantach, przy ul. Akademickiej, zorganizowana będzie letnia kawiarnia. Można więc wnioskować, że w nadchodzącym sezonie letnim niczego nie powinno zabraknąć. (S. A.)

Miejskie „wykopki”

Wprawdzie z dużym opóźnieniem, bo i wiosna jest opóźniona, rozpoczynają się już prace przy remontowaniu ulic. Przedwczoraj zamknięty został dla ruchu kołowego odcinek ul. Sienkiewicza. Brygada remontowa Miejskiej Służby Drogowej wykonuje tam bieżące naprawy bruku, który w okresie zimowym uległ uszkodzeniom. W trosce o tabor MPK, ulica musi być wyrownana.

Przystąpiono już także do budowy odcinka ul. Malmieda. Prace wykonuje MPR-D. W najbliższych dniach, jeśli tylko pogoda dopisze, ruszą także prace na innych ulicach białostockich. (a)

Rondo w Zwierzyńcu - nieczynne

Miejska Służba Drogowa poinformowała nas, że rondo u zbiegu ulic M. C. Skłodowskiej, Nowotki, Podleśnej i Alei gen. Świerczewskiego od dziś nie będzie czynne w związku z jego przebudową. Czas przebudowy przewidziany jest do 20 lipca br.

W związku z tym objazd odbywać się będzie ul. M. C. Skłodowskiej do ul. Krasieńskiego i Akademicką do Nowotki oraz ulicą Podleśną do Grottera i Mickiewicza. Przejazd ulicą M. C. Skłodowskiej do Alei gen. Świerczewskiego pozostaje bez zmian. (L)

Z notatnika reportera

„DZISIAJ SPOKÓJ”
Ileż reporter wykreśli numer telefonny białostockiej straży pożarnej, słyszy zwykle w słuchawce „dzisiaj spokój”. Oznacza to, że „czerwony kur” konsekwentnie omija nasze miasto. Oby tak dalej.

BEZ WYPADKÓW
Mokro i ślisko było wczoraj na jezdniach, a mimo to w białostockich kronikach milicyjnych nie zanotowano ani jednego wypadku drogowego. Taki stan trwa już od końca marca i dobrze to świadczy o naszych kierowcach.

DEUŻNICY
W zastraszającym tempie rośnie liczba tegorocznych „pacjentów” białostockiej Izby Wyrzębów. Do dnia wczorajszego gościło tam aż 1.178 osób. (Pil)

Sesja naukowa w Akademii Medycznej

KOMITET Uczelniany PZPR przy białostockiej Akademii Medycznej wystąpił niedawno z inicjatywą zorganizowania — w ramach obchodów XX-lecia PRL — sesji naukowej. Głównym problemem obrad sesji będzie omówienie roli Akademii Medycznej w kształceniu lekarza dla społecznej służby zdrowia.

W ramach zamierzonych dwudniowych obrad sesji przewidziane jest wygłoszenie przez prelegentów zaproszonych z innych miast oraz z Białegostoku licznych referatów naukowych. Między innymi na temat problematyki doboru kandydatów na studia medyczne, roli asolwenta AM w wiejskim i przemysłowym środowisku pracy, roli lekarza lecnictwa otwartego, aspektów socjologicznych wodu lekarskiego, kierunków profilaktycznych w kształceniu współczesnego lekarza.

Przewidziana sesja naukowa odbyłaby się jesienią br. i stanowiłaby zarazem wstęp do inauguracji obchodów 15-lecia białostockiej Akademii Medycznej.

Komitet Uczelniany PZPR w porozumieniu z władzami uczelni, zamierza zaprosić do udziału w obradach sesji przedstawicieli instytutów medycznych w Mińsku i Grodnie (Białoruska SRR), z którymi białostocka Akademia Medyczna utrzymuje współpracę. (h)

Seminarium lektorów TPP-R

21 kwietnia obchodzić będziemy 19 rocznicę podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy i Współpracy Powojennej między Polską i Związkiem Radzieckim. Przygotowaniem do obchodów tej rocznicy jest dzisiejsze seminarium lektorów TPP-R, które odbędzie się o godz. 10 w Klubie TPP-R.

Na seminarium dr Ciamaga z Instytutu Spraw Międzynarodowych wygłosi referat pt. „20 lat polsko-radzieckich stosunków gospodarczych, z uwzględnieniem nowych momentów współpracy w ramach RWPG”, a dr Ormaniec z Instytutu Chemii Organicznej — referat pt. „Rola chemii w gospodarce narodowej ZSRR — w przemyśle i rolnictwie”. (a)



Ile to jest 5 + 4? Dla pierwszoklasistki problem wcale nie taki łatwy. Ale w klasie I „a” Szkoły Podstawowej nr 5 jest pięknie, duże liczydło. Przy takiej pomocy naukowej najtrudniejsze nawet zadanie rachunkowe łatwo rozwiązać. (a)

Fot. J. Rybiński

Co warto wiedzieć o ubezpieczeniach

Z roku na rok coraz więcej mieszkańców naszego województwa korzysta z dobrowolnych ubezpieczeń Państwowego Zakładu Ubezpieczeń, aby w ten sposób zabezpieczyć się od skutków wypadków losowych.

Poza zakładami pracy, gdzie są prowadzone ubezpieczenia zbiorowe (grupowe ubezpieczenia rodzinne oraz od następstw nieszczęśliwych wypadków), najliczniejszą grupę osób stanowią ubezpieczający się samodzielnie domowe od ognia, kradzieży, szkód wodociagowych i odpowiedzialności cywilnej.

Są jednak ubezpieczenia, z których korzysta mało obywateli, nie wiedząc po prostu, że takie ubezpieczenia są możliwe. Mamy tu na myśli ubezpieczenia:

- jednostkowe na życie,
- zaopatrzenia dzieci,
- pojazdów samochodowych i motocykli od rozbicia, od kradzieży i innych zdarzeń losowych,
- od następstw nieszczęśliwych wypadków w pracy i życiu prywatnym lub tylko w życiu prywatnym,
- od odpowiedzialności cywilnej z tytułu posiadania warsztatu rzemieślniczego, domu mieszkalnego, wykonywania zawodu oraz w życiu prywatnym.

Wymieniliśmy wyżej niektóre tylko rodzaje ubezpieczeń z grupy dobrowolnych. Celem ułatwienia zawarcia ubezpieczeń, PZU zaangażował agentów ubezpieczeniowych, którzy docierają do mieszkańców, informują o ubezpieczeniach oraz wystawiają polisy i inkasują należności.

W Białymstoku obsługa tych ubezpieczeń nie była jednak należycie zorganizowana. Zdarzały się wypadki, że do tego samego mieszkańca naszego miasta w okresie roku przychodziło kilku agentów z propozycją zawarcia tego samego rodzaju ubezpieczeń.

Inspektorat w Białymstoku postanowił w bieżącym roku mienić ten niewątpliwie wadliwy system obsługi ubezpieczeń. Białystok podzielono na kilkanaście rejonów i już od 1 kwietnia br. agenci ubezpieczeniowi obowiązani są pracować w wyznaczonych im rejonach. Pozwoli to mieszkańcom Białegostoku bliżej zapoznać się ze wszystkimi rodzajami ubezpieczeń dobrowolnych z jakich mogą korzystać, bowiem zadania agentów nie ograniczają się tylko do zawierania ubezpieczeń, ale również będą oni udzielać zainteresowanym szczegółowych informacji na tematy ubezpieczeniowe.

W celu wyeliminowania ewentualnych nieporozumień, agenci ubezpieczeniowi winni legitymować się odpowiednimi dokumentami uprawniającymi ich do prowadzenia działalności ubezpieczeniowej. Podstawowym dokumentem jest legitymacja agencji, okazująca wraz z dowodem osobistym. Ponadto osobie zawierającej ubezpieczenie i wpłacającej składkę agent obowiązany jest wydać odpowiednio wypełnioną i ostateczną pieczęcią okrągłą Inspektora — polisę ubezpieczeniową.

K 343-



Hotel „Cristal”.

Rys. H. WILK

Proletariusze wszystkich krajów. łączcie się!

A ★

Gazeta

BIAŁOSTOCKA

ORGAN K'W POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Strony
mutacji
terenowych

ROLNIK BIAŁOSTOCKI

TYGODNIOWY DODATEK „GAZETY”

Nr 110

Piątek, 10. IV. 1964 r.

Rok III

Co o tym sądzicie?

NA WAGĘ ZŁOTA...

Czas — to pieniądz. Tak głosi znane przysłowie. Jest jednak zbyt ogólne, jeśli chcemy snuć rozważania o czasie, którym dysponują dziś nasi rolnicy.

— Za ogólne — to mało, przysłowie jest też jakby za łagodne, bo dla rolnika czas mierzy się często na grube pieniądze, na wagę złota. Albo się je traci, albo zyskuje — podkreślił z naciskiem znajomy gospodarz. — Taki to już zawód specyficzny. Tylko chyba w rolnictwie ostateczny wynik całorocznej pracy zależy od tylu rzeczy naraz. Na wydajność z hektara wpływa i przygotowanie gleby, i jakość ziarna siewnego, i pogoda, i terminy zabiegów pielęgnacyjnych, i wiele innych czynników. Trzeba umieć przewidywać, zapobiegać, stosować... A na to wszystko potrzebny jest czas. Dziś już rolnik nie zdaje się na łaskę złego czy dobrego losu...

PRODUCENT, CZY INTERESANT?

Kiedyś kontakty rolników ograniczały się w decydującym stopniu do spraw sąsiedzkich w swojej lub pobliskiej wsi. Poważniejsze transakcje handlowe

załatwiano się na jarmarku, towarzyskie — przed kościołem, urzędowe — w gminie. Miasto? — Z iluż wsi do miasta nie jeździło się prawie wcale...

A dziś — czy można sobie wyobrazić współczesną wieś bez ustawicznych kontaktów

z miastem? Oprócz spraw o charakterze wymiany handlowej, doszły zupełnie nowe, wynikające ze współpracy państwa z chłopem w podnoszeniu wyników w każdej niemal dziedzinie rolniczej produkcji. Kontraktacja, kredyty, związki i organizacje branżowe, kółka, mechanizacja... Ilekroć spraw do załatwienia w mieście! I oto, obok korzyści, rodzi się niebezpieczeństwo: rolnik-producent zbyt często staje się interesantem w urzędach. Coraz więcej cennego czasu traci na dojazdy i czekanie. Interesantów przybywa, załatwianie spraw trwa dłużej...

— rzędnik — różny: wyrozmiały, albo biurokrata...

Na szczęście, większość miejskich urzędów przeżyło już swoje fatalne okresy rozkwitu biurokracji. Interesant rolnik traktowany jest dziś zupełnie inaczej — załatwia mu się sprawę szybciej i solidniej. Niemniej pozostaje nadal obciążony rolą interesanta na niekorzyść producenta — swej podstawowej roli, jaką spełnia w codziennej, zawodowej pracy.

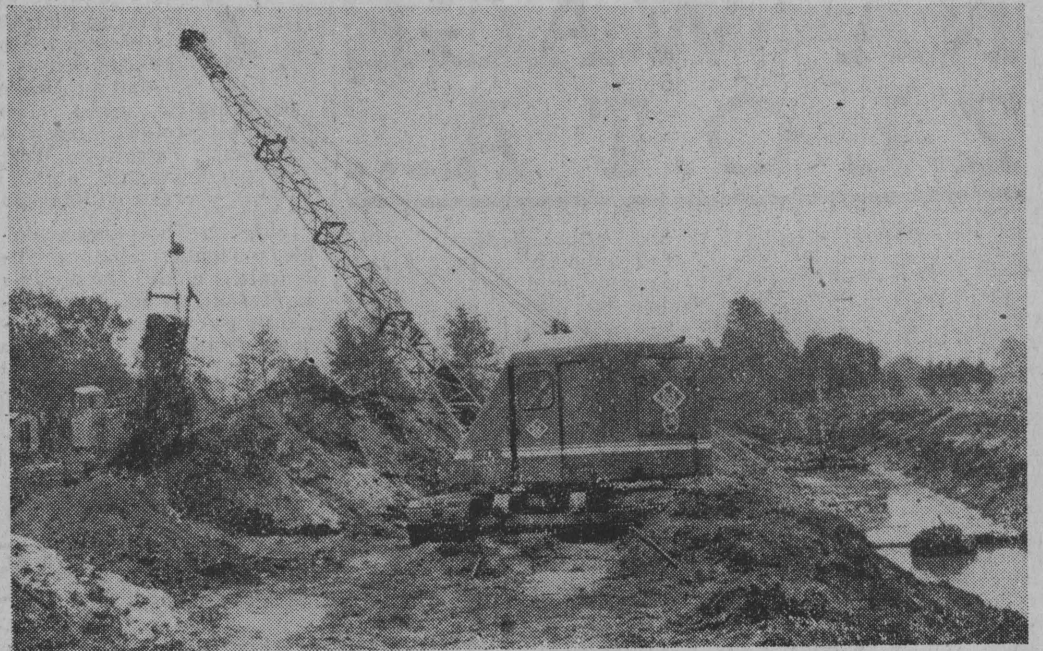
Czy obejdzie się bez poważniejszych zmian w tej dziedzinie? — Nie. Oto rozliczenia finansowe, kredyty, pożyczki, nieustanne wędrowanie między SOP-em a GS... Gąszcz zawyżonych formalności. A przecież bez kasy — ani rusz. Co drugi rolnik białostocki jest członkiem SOP. Popularnie zwany „banki” tak pomocny w życiu mieszkańców wsi, dopiero ostatnio przestaje być „urzędem”, a staje się „placówką usługową”, współpracującą z rolnikiem we wszystkich jego poczynaniach.

Życie zmusza do zmian. Kasy SOP w naszym województwie mają wypłacić rolnikom w bieżącym roku około pół miliarda złotych. Obrotu SOP zwiększają się z każdym rokiem. Musi się też zmienić tryb załatwiania formalności w bankach chłopskich. Właśnie w interesie rolnika-producenta. Zapowiedziane są już znaczne udogodnienia, np. rozliczenia bezgotówkowe między rolnikiem a GS za pośrednictwem książeckich czeków.

Już więc w bieżącym roku SOP-y nie ograniczają się do wypłacania pożyczek, czy gromadzenia oszczędności rolnika, ale w jego imieniu załatwiają będą wiele uciążliwych spraw finansowych. To dobrze, że właśnie SOP-y posłużą dobrym przykładem jak oszczędzać czas producentów...

DNI I NOCE NA WOZIE

Na upartego można by policzyć, ile czasu spędza rolnik na wozie? Strach pomyśleć. I chyba dlatego żaden z nich nie wie



W roku bieżącym nakłady na meliorację białostockich łąk i pastwisk wynoszą 219 mln zł. Umożliwi to zrealizowanie następujących prac: zmeliorowanie 5.716 ha gruntów ornych, 15.455 ha łąk, zagospodarowanie — 15 tys. ha i wykonanie melioracji podstawowych — 249 km.

CAF — fot. Sokółowski

Studiując tezy przedziazdowe

STRUKTURA ZASIEWÓW

Przez ostatnie kilkanaście lat zaszło w rolnictwie więcej zmian, aniżeli w ciągu stuleci. Wzrosły plony roślin, uległy zmianom sposoby uprawy i nawożenia, zwiększył się inwentarz. Ostatnio do uprawy, szczególnie w naszym województwie, weszły rośliny przemysłowe. Zwiększyła się też ilość pastwisk. Mimo to, udział poszczególnych roślin w strukturze zasiewów nadal nie jest właściwy. Przedstawia się on następująco:

	Rok 1956	Rok 1962
Zyto	35,5	34,7
Owies	16,7	15,4
Pszenica	7,3	4,2
Jęczmień	3,2	3,0
Ziemniaki	17,1	18,5
Rośliny pastewne	10,6	16,2
Strączkowe na ziarno	1,8	0,8
Przemysłowe	2,9	3,4
Inne uprawy	4,6	3,5

Porównując te zestawienia obserwuje się zarówno zmiany korzystne dla rolnictwa, jak i mniej korzystne. Zmniejszenie udziału zbóż w tym okresie o około 5 proc., a zwiększenie powierzchni uprawy roślin pastewnych i przemysłowych korzystnie wpływa na całość gospodarki. Jeżeli bowiem zboża zajmują w strukturze zasiewów ponad 60 proc. to ze stosowaniem płodozmianu bywa rozmaicie. Połowa zbóż zasiewanych jest po sobie, czasami nawet przez okres trzech lat. Plony są wtedy niskie, a żywność gleby zmniejsza się. Zboża stosunkowo słabo zabezpieczają glebę przed wysychaniem i ubijaniem jej przez deszcze. Ziemia jest zwykle zbita, szybko wysycha i twardnieje. Zboża pozostawiają małą ilość resztek pożywnych, nie przyznajają się do zwiększania próchnicy w glebie, ale do jej zmniejszania. Pole ulega wtedy bardziej zachwaszczeniu, aniżeli pod innymi roślinami.

To ujemne działanie jest wyrównywane wówczas, gdy po zbożach uprawiamy rośliny motylkowe, strączkowe, okopowe i inne. Takie następowanie roślin możliwe byłoby wtedy, gdyby zboża zajmowały nie więcej niż 50 proc. powierzchni gruntów ornych.

O ile pewną część zbóż trzeba uprawiać po

zbożowych jeden rok, to w żadnym wypadku nie można w ciągu trzech lat uprawiać zboża po zbożu. Rezultatem takiego zmianowania są lancy chwastów.

Udział roślin pastewnych w strukturze zasiewów powinien być taki, aby wystarczało paszy dla inwentarza, a ilość inwentarza taka, aby wystarczało obornika do pełnego nawożenia przynajmniej co 5 lat.

Ilość produkowanej paszy może wzrastać nie tylko przez zwiększenie powierzchni roślin uprawnych, lecz również przez lepsze wykorzystanie tej powierzchni. Są duże możliwości podwyższenia plonów roślin pastewnych przez wprowadzenie roślin bardziej wartościowych: na glebach lepszych — lucerny, na słabszych — łubinu pastewnego, kukurydzy w mieszanke z roślinami strączkowymi. Bardzo mało uprawia się w naszym województwie poplonów jarych i ozimych oraz wsiewek do jesiennego skarmiania. Dalsze zmniejszanie ilości roślin zbożowych nie może być zbyt duże, ponieważ nie przewalają na to potrzeby gospodarstw, jak również i potrzeby państwa.

Większa ilość nawozów, dostarczanych rolnictwu, lepsza uprawa gleby, wyhodowanie wysokoplennych odmian — są to czynniki wpływające dodatnio na uprawę pszenicy i jęczmienia.

W lepszych warunkach glebowych i przy lepszej agrotechnice pszenica wydaje wyższe plony, aniżeli żyto, a jęczmień wyższe plony, niż owies. Poza tym ceny pszenicy i jęczmienia są wyższe, lepsza więc opłacalność tych upraw. Dlatego na glebach lepszych żyto i owies powinny być zastępowane stopniowo pszenicą i jęczmieniem.

Wzrost uprawy roślin przemysłowych przynosi duże korzyści gospodarstwu. Rośliny te na ogół korzystnie wpływają na stan gleby, zwiększają zasoby paszowe gospodarstwa — buraki cukrowe, są wysoce opłacalne.

Każde prawie gospodarstwo rolne ma swoje odrębne cechy. Należy tu wziąć pod uwagę powierzchnię gruntów ornych, warunki glebowe, łąki i pastwiska, ilość pracowników, obsadę inwentarza, położenie i wiele innych czynników. Dlatego struktura zasiewów powinna być ustalana oddzielnie dla każdego gospodarstwa z uwzględnieniem jego warunków i możliwości.

EDMUND KAPUSTA
RRZD — Szepletowo



Lubię poczytać sobie wieczorem, posłuchać co tam gadają w „toccze”, od czasu do czasu pójść do świetlicy i zerknąć na telewizyjny ekran. Wiesz wtedy wszystko. Co dzieje się w naszym kochanym kraju, co słychać u sąsiadów, co się wydarzyło daleko, daleko w krajach zamieszkałych przez białych, czarnych czy żółtych. To naprawdę interesujące i ważne.

Niedawno przeczytałem tezy przedziazdowe. Ileż w nich ciekawych liczb! O ludziach w mieście i na wsi, o ich osiągnięciach i bólach, o planach na najbliższe lata. Zaraz sobie pomyślałem, że to wszystko pasuje jak ulał do naszej wsi. Znamy przecież i pański chleb, i to upokorzenie, i to bezrobocie, które nas

WASZ JÓZEF

Białostoccy naukowcy radzą

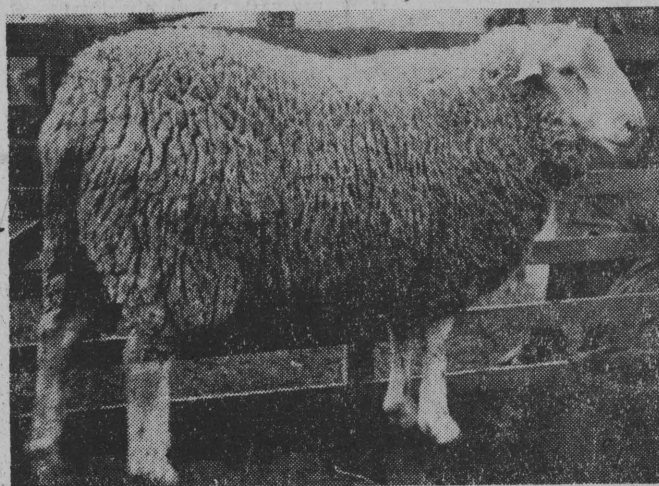
USZLACHETNIANIE OWIEC

Charakterystycznymi cechami świniarek, będących rasą ściśle związaną z warunkami naszego kraju, są: niezwykła odporność na niekorzystne warunki środowiskowe i niewybredność w żywieniu. Owce tej rasy nie mają wielkiego znaczenia gospodarczego, mogą służyć natomiast jako doskonały podkład pod przyszłą krajową owcę długowłose.

Kierując się powyższymi względami w RRZD Siejnik rozpoczęto w 1954 roku prowadzenie obserwacji nad uszlachetnianiem świniarki kentem i merynosem polskim. W 1954 roku zakupiono na spędzie, w okolicy Łap, 20 sztuk macioerek — świniarek w wieku około 1 roku i umieszczono je na fermie owczej w Siejniku. W 1955 roku maciorki zostały pokryte trykiem rasy kent importowanym z Anglii. W wyniku otrzymano potomstwo pierwszego pokolenia (F₁) tzw. świniarko-kentów.

W 1957 roku wszedł do stanówki drugi komponent rasowy, a mianowicie — merynos polski. Miał on za zadanie krycie macioerek pierwszego pokolenia. W ten sposób otrzymano potomstwo drugiego pokolenia (F₂) tzw. świniarko-kent-merynosów. W 1961 roku maciorki drugiego pokolenia, czyli świniarko-kent-merynosy, skojarzono z trykiem również świniarko-kent-merynosem, uzyskując w ten sposób potomstwo pierwszego pokolenia chowu wsobnego.

Wszystkie niemal osobniki uzyskane w wyniku krzyżowania tworzącego cechują: żywy temperament, odziedziczony po świniarce, duża odporność oraz doskonale przystosowanie do miejscowych warunków a przede wszystkim, niegę-



bredność w żywieniu. Poza tym wykazują one stosunkowo wysoką plenność (138 proc.) i płodność (97 proc.). Spośród owiec chowanych w gospodarce chłopskiej krzyżówki te wydają nieporównywalnie lepszą wełnę. Jednorazowe dołanie krwi owiec rasy kent, a następnie merynosa polskiego, jako owiec stosunkowo wcześniej dojrzewających i dużych, wpłynęło na powiększenie masy ciała, przeobrażenie struktury owczej wełny, wydajność strzyżenia, sortyment wełny oraz pokrój — szczególnie drugiego pokolenia potomnego.

W tabeli zamieszczono dane liczbowe dotyczące niektórych cech użytkowych: macioerek-świniarek, świniarko-kentów i świniarko-kent-merynosów.

Roczna wydajność wełny potnej, wysadność i waga żywa owiec-matek 2-letnich — świniarek i krzyżówek

Rok urodz.	wydajność wełny w kg	Wysadność wełny w cm	Waga żywca w kg
	minimum	maksimum	

a) prymitywne świniarki

1954	1,05	3,20	15,7	38,9
------	------	------	------	------

b) świniarko-kenty

1957	3,40	5,20	24,2	53,0
1959	4,53	5,04	17,5	57,0

c) świniarko-kent-merynosy

1959	3,29	4,73	12,2	54,3
1960	4,80	5,33	12,6	48,4
1961	4,15	5,00	12,8	59,0

Z tabeli wynika, że przeciętna wydajność wełny potnej macioerek 2-letnich wynosiła:

prymitywne świniarki	2,20 kg
świniarko-kenty	4,56 „
świniarko-kent-merynosy	4,63 „

Niemniej u potomstwa F₁ i F₂ stwierdza się wciąż brak wyrównania, zarówno w sortymencie wełny (od BC do CID a nawet D) jak i w pokroju. Jest to oczywiście zjawisko wylumaczone i zgodne z założeniami genetycznymi. Równolegle winna być prowadzona ostra selekcja w stadzie. Zdaje się być właściwy nasz układ kojarzenia prymitywnej świniarki z kentem i merynosem polskim, a nie odwrotnie (merynos a potem kent). Układ ten znajduje swe uzasadnienie, jeśli uwzględnimy nasze wyniki hodowlane oraz cechy anatomiczne włosa tych trzech komponentów rasowych i jego przeobrażenie w toku krzyżowania twórczego.

Wyniki obserwacji potwierdzają duże możliwości wykorzystania prymitywnej świniarki, jako podkładu pod przyszłą krajową owcę długowłosego typu wełnistego, przy użyciu dwóch komponentów rasowych — kenta i merynosa polskiego.

INŻ. JÓZEF TOŁKANOWICZ
Rolniczy Rejonowy Zakład Doświadczalny
w Siejniku

NA WAGĘ ZŁOTA...

Ciąg dalszy ze str. 3

dokładnie. Transport. Ze wsi i do wsi. Koń, wóz, towar i on sam, rolnik. Z burakami, z ziemniakami, z nawozem, ziarnem, cegłami, z tucznikiem. Tysiące kilometrów w ciągu roku, tysiące godzin, czyli całe dni i noce na wozie... W dodatku, najczęściej w okresach pilnych, połowych prac. Jakże traci na cenie fura buraków, gdy producent czeka choćby tylko dobę w kolejce na punkcie skupu...

Początkowe postulaty: usprawnić odbiór dostarczanych produktów rolnych, rozwiązać problem wagi, magazynów, obsługi w punktach skupu itp. — dziś już okazują się niewystarczające. Nieśmiało jeszcze, pierwsze eksperymenty całkowitego wyręczenia rolnika również z obowiązku zajmowania się transportem, zdały egzamin. W dyskusji na XV Plenum KC partii mówiło się o tym już szeroko, a przedjazdy tezy zawierają konkretne wytyczne, gdy mowa o usługach dla wsi.

Wszystko rolnikowi przywieźć, wszystko mu odwieźć. O nowej formie usług transportowych organizowanych przez GS-y łódzkie, poznańskie i bydgoskie, czytaliśmy w gazetach z prawdziwym zainteresowaniem i... zardrościa. Bo jeśli GS w Pępowie (pow. Gostyń), w obrębie tej mechanizowanej kompleksowo gromady, wprowadza już w bieżącym

roku odbiór produktów rolnych i żywcą bezpośrednio z gospodarstwa producenta, jeśli będzie mu przywoził na podwórko węgiel, paszę i inne artykuły, to jeszcze niby nic dla białostockich rolników, a przecież to już wiele. Zrobiono bowiem kolejny wyłom w obronie czasu, z myślą o oszczędzaniu go na rzecz ulepszenia produkcji, pomnażania wyników w polu i zagrodzie.

A MÓJ CZAS?

Jak go odmierzam? Ile tracę? W jaki sposób można by zaoszczędzić obok czasu — również wysiłku i nerwów? Co wprowadzić, a co usprawnić? — Oto pytania ważne, aktualne, świadczące o gospodarzości i umiejętnej kalkulacji rolnika. Jeśli na podobne pytania spróbujecie szukać odpowiedzi, napiszcie do nas o tym. Może niektóre sprawy okażą się pilne do załatwienia, a te czy inne wnioski godne wprowadzenia w życie? Będziemy zamieszczali cenniejsze wypowiedzi. Będą one również ciekawym głosem w przedjazdowej dyskusji na gospodarcze tematy.

Czas — to pieniądz. Znanie przysłowie rzucamy jako hasło wspólnej rozmowy w interesie rolników.

M. ŚWIDZIŃSKA

Zostały już rozpoczęte geologiczno-badawcze wiercenia na nieruchomości wyznaczonej pod budowę Fabryki Przemysłu Torfowego na terenie wsi Barszczewo (obok torfowiska Imzar). Przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwarzalności zabezpieczył w swojej rezerwie 1 milion zł na rozpoczęcie prac przygotowawczych do eksploatacji złóż torfowiska „Imzar”. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej czyni dalsze starania o zwiększenie środków finansowych z rezerwy przewodniczącego KDW do sumy 2.140 tys. zł.

W roku bieżącym zostanie wykonana studnia głębinowa oraz melioracja torfowiska. Prace budowlane przy wznoszeniu Fabryki Przemysłu Torfowego rozpoczyna się w roku 1965 — również ze środków inwestycyjnych, zabezpieczonych przez Komitet Drobnej Wytwarzalności.

PERSPEKTYWY JMSZARU

nej Wytwarzalności. Cel oraz efekty, jakie zostaną osiągnięte po wybudowaniu zakładu przemysłu torfowego, znane są Czytelnikom „Rolnika Białostockiego” z publikacji pt. „Dewizy leżą w błocie”.

Jednocześnie trwają prace przygotowawcze do rozpoczęcia budowy drugiej fabryki przemysłu torfowego na terenie pow. goldapskiego. Sprawa również znana jest z publikacji w „Rolniku Białostockim”. Ostatnio Ministerstwo Rolnictwa wyraziło zgodę na przekazanie torfowiska „Niedowica” do dyspozycji państwowego przemysłu terenowego, a Komitet Drobnej Wytwarzalności wydał pozytywną opinię o celowości budowy zakładu w Goldapi — opartego o złoża torfowe „Mechacz Wielki” i „Niedowica”.

Organizacja dwu oddziel-

nych zakładów torfowych, które musiałby mieć oddzielną administrację, transport i zaopatrzenie byłaby znacznie droższa i mniej ekonomiczna. Prowadzone obecnie prace przygotowawcze do rozpoczęcia budowy drugiej fabryki przemysłu torfowego uwzględ-

nają dokładnie postulaty rachunku efektywności inwestycji.

Dotychczas torf używany był przede wszystkim na opał lub jako nawóz naturalny. Prawie zupełnie nie był on wykorzystywany w przechowywalnictwie produktów rolnych oraz jako surowiec w chemii. Podczas eksploatacji torfu często spotykane są szczątki zwierząt, roślin, przedmioty w doskonałej formie nawet sprzed setek lub tysięcy lat. Właściwości konserwujące zawdzięcza torf kwasom organicznym i woskom.

Warto podkreślić, że w miarę torfowym suchym, pochodzącym z torfów mało zmineralizowanych można przechowywać nawet delikatne owoce, które dzięki właściwościom konserwującym tego minerału zachowują doskonały smak i aromat. Oprócz owoców w torfie doskonale przechowują się jaja. Ostatnio torf staje się cennym surowcem do przeróbki chemicznej. W Czechosłowacji i na Węgrzech został wydany ustawowy zakaz eksploatacji torfu na cele opałowe. Posiadane zasoby służą wyłącznie do celów przemysłowych.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że ponad połowę rolnej produkcji towarowej tj. tej, która idzie na zaopatrzenie rynku, dostarczają trzy województwa (polskie) — to zbudowanie i uruchomienie problemu ogromnych rezerw i możliwości, jakie tkwią w aktywizacji pozostałych 14 województw, do których należy również Białostocznina.

Uruchomienie produkcji torfu, a w szczególności torfu nawozowego, będzie jednym z czynników przyczyniających się do podniesienia produkcji rolnej na wyższy poziom. Przemysł torfowy będzie główną pozycją eksportu w pionie przemysłu torfowego Białostoczniny.

STANISŁAW GUTOWSKI

DOŚWIADCZALNICY — IUNG —

STANISŁAW KWIATKOWSKI — Szczebra, pow. Augustów.

Liczne doświadczenia rolnicze prowadzi Stanisław Kwiatkowski. Mają one duże znaczenie nie tylko dla Instytutu Upraw, Nawożenia i Gleboznawstwa, lecz także dla całej wsi Szczebra i okolicznych miejscowości. Dotyczą one zagadnień nowych na tutejszym terenie, które trzeba czym prędzej wprowadzać w życie.

Jeden z eksperymentów polegał na doborze roślin do taśmy zielonej. Zastosowano cztery kombinacje przy użyciu żyta chlebowego, pszenicy i wyki. Dobre wyniki uzyskał gospodarz przy uprawie żyta chlebowego z wyki.

Doświadczenia z nawożeniem pszenicy polegały na stosowaniu azotu w jednej, w dwóch i trzech dawkach. Bardzo dobre rezultaty dało nawożenie przy podziale nawozów azotowych na trzy



dawki, wysiane na jesieni, wczesną wiosną i w czasie szczytowania w żdźbło.

Duże zainteresowanie wzbudziły doświadczenia z ziemniakami. Stanisław Kwiatkowski uzyskał w przeliczeniu na hektar 320 q ziemniaków odmiany „Pierwiosnek”, a odmiana „Bomba” wydała ponad 200 q.

W roku ubiegłym wykonał doświadczenia z zakiszaniem pasz.

WIOSENNE ZABIEGI

Gdy śnieg zaczyna topnieć, zimowe zasiewy są w niebezpieczeństwie. Nocne przymrozki w czasie topnienia śniegu, tworzą skorupę lodową, pod którą często „dusza się” rośliny. Prócz tego w okresie odwilży, na życie, (rzadziej na pszenicy), występuje pleśń śniegowa, która może zniszczyć zasiew. Gdy pokrywa śnieżna ustąpi, należy żelaznymi grabiami usunąć kożuch z obumarłych roślin. Również w czasie topnienia śniegu, szczególnie na glebach mało przepuszczalnych, w różnych wklęsłościach tworzą się zastój wody. Powodują one wymakanie ozimin, szczególnie żyta, które jest bardziej wrażliwe od pszenicy ozimej. W takim wypadku pielęgnacja polega na odprowadzeniu wody przez przekopywanie przegón i rowków.

Wczesną wiosną często występują też duże wahania temperatury między dniem a nocą. Powodują one na glebach próchnicznych rozmarzanie górnej warstwy gleby, gdy dolna jeszcze jest zamrożona. Powstałe ruchy rozrywają korzenie, w wyniku czego rośliny giną. Najczęściej uszkodzenia tego rodzaju występują na rzepkach i rzepkach ozimych oraz na pszenicy, rzadziej na żyte. Jeśli zaobserwujemy wysadzenie powierzchni gleby na gorze, należy jak najprędzej pole zwatować gładkim wale, który wcisnie rośliny w glebę, w następstwie czego będą one mogły ukorzenić się lepiej.

Po dostatecznym obeszchnięciu pól, zasiliamy oziminy azotem w formie saletry lub saletrazaku. Ilość wysiewu nawozów sztucznych zależy od przedplonu,

gleby i jesiennej nawożenia. Jeżeli ozimina jest dobrze rozwinięta, silna, bez uszkodzeń zimowych, dawka azotu będzie mniejsza, niżeli w wypadku, gdy zboże zasiane późną jesienią wyrosło słabo lub zostało silnie uszkodzone przez pleśń śniegową. W takim wypadku dawkę nawozów należy zwiększyć, wysiewając ją w całości lub dzieląc na dwie dawki. Praktyka wykazała, że przy słabych oziminach dwukrotna dawka saletry: pierwsza w momencie ruszenia wegetacji i druga około 10 dni później, daje lepsze wyniki.

Nawóz wysiewamy w formie łatwo przyswajalnej: jeśli ozimina jest słabsza — dajemy szybko działającą saletre, gdy silniejsza — saletrazak. Doświadczenia przeprowadzone w Rolniczym Rejonowym Zakładzie Doświadczalnym w SZEPIETOWIE wykazały, że najlepsze wyniki daje nawożenie ozimin azotem: 1/4 dawki jesienią, a 3/4 dawki wiosną. Jesienne nawożenie azotem przyspiesza wzrost i krzewienie oraz ułatwia roślinie przezimowanie.

Na żyto rozsiewamy nawozy w początkowym momencie wegetacji. Musimy też pamiętać, że żyta nie wolno bronować. Pszenicę ozimą zasiliamy, gdy wegetacja już dobrze ruszyła. Po wysianiu nawozów pszenicę bronujemy, aby spulchnić wierzchnią warstwę gleby, przerwać parowanie, umożliwić powietrzu dostęp do korzeni i zniszczyć wcześniej rozwijające się chwasty. Bronowanie pobudza krzewienie się pszenicy, które przebiega wiosną. Bronujemy wtedy, gdy pszenica nie jest mokra od rosy lub deszczu, broną średnią lub ciężką, ale nie od rodzaju gleby, w poprzek rzędów. Dobrze bronowane pole pszenicy pokryte jest drobnymi gruzełkami gleby. Zabieg ten wpływa na wzrost plonów.

Mgr inż.
W. WIERSZYŃSKA
SDOO Marianowo
pow. Łomża

Szukamy miliarda złotych

Chwastów coraz mniej

Najbardziej zaawansowanym terenem w uprawie lnu nasiennego jest rejon Sniadowa. Trudnym problemem do rozwiązania było tu jednak przez długi czas zwalczanie chwastów. Niewielu rolników wierzyło początkowo, że jakieś tam „proszki” mogą być pomocne w walce z chwastami, a w dodatku we lnie.

Służba agrotechniczna pośpieszyła więc z pomocą. Pogadanki, stosowanie środków chemicznych na niewielkich jednoarowych polach, demonstracje i pokazy zrobiły swoje.

Brak aparatury nastęrczał jednak pewne trudności. Niektórzy rolnicy twierdzili, że na małym kawałku chwasty można zniszczyć, ale na całym lanie jest to sprawa trudna. Ale i na to znalazła się rada. POM — Smolniki, który miał w dyspozycji kilka aparatów konno-motorowych oddał je do dyspozycji rolników, którzy przekonali się wreszcie, że zabiegi chemicznego zwalczania chwastów, w porównaniu z pracą ręczną, są nadzwyczaj opłacalne.

Rok 1963 był rokiem przełomowym. Chemiczne zwalczanie chwastów nie tylko w zbożach, ale i we lnie, szczególnie w rejonie Sniadowa wzięło górę nad ręcznym pielieniem. Dziś niewiele jest plantatorów, którzy nie stosują środków chwastobójczych. Jeżeli w roku 1960 przeprowadzono chemiczne odchwaszczanie tylko na kilkudziesięciu hektarach lnu, to w roku 1963 dokonano tego na powierzchni 522 ha, z czego na terenie Sniadowa aż na 410 ha.

Szczególnym powodzeniem w okresie początkowym cieszył się Krezamon. Dziś rolnicy szukają Chwastoxu i Dicotexu, robią mieszanki tych środków, stosują też Hedonal.

Dużą zasługę należy tu przypisać instruktorowi Białostockich Zakładów Rozszarzeniowych w Łomży ob. Tadeuszowi Wojtczakowi, który nawiązał ścisłą współpracę z kierownictwem Wydziału Rolnictwa i Referatem Ochrony Roślin, a także z POM-em Smolniki. Pomagał plantatorom, przekonywał, podpowiadał.

Rok ubiegły przyniósł także przełom w chemicznym zwalczaniu chwastów w zbożach. Jeśli w roku 1957 przeprowadzono zabiegi tylko na 25 ha, to w roku 1963 dokonano chemicznego zwalczania na powierzchni 1700 ha zboż. Przyjmując zwykłe plonów średnio o 2 q, to gospodarze uzyskali z tego tytułu 340 ton zboża więcej.

Rolnicy zaczęli szukać dróg, które pozwoliłyby im na szersze niż dotychczas, stosowanie

wanie środków chwastobójczych. Zajęły się tą sprawą również kółka rolnicze. Np. kółka: Kramkowo, Nowogród i Pniewo zakupiły po jednym opryskiwaczu „Olza”. W połowie II-go kwartału ub. r. handel otrzymał 30 sztuk „Olz”, które zaraz zostały zakupione przez kółka rolnicze. Między innymi Sniadowo zakupiło 2 „Olzy”, 1 opryskiwacz taczkowy i 1 pulsopyl.

Praca tymi aparatami nie należała do łatwych. Brak znajomości w ich obsłudze utrudniał wykonywanie zabiegów. Dlatego też w roku bieżącym kółka wytypowały spośród członków osoby, które będą się opiekowały aparaturą, prowadząc równocześnie zabiegi. Ludzie ci zostali przeszkoleni (ogółem udział w szkoleniu wzięło około 80 osób) i zapoznani z zasadami stosowania środków chemicznych, bhp w ochronie roślin, oraz budową i zasadami działania opryskiwaczy ciężkich, jak również z usuwaniem usterek eksploatacyjnych i konserwacją.

W roku bież. składnica maszyn w powiecie dysponowała 14 szt. „Olz” i 7 szt. „ORC-300”. Do dnia 15 marca 17 kółek rolniczych zakupiło 12 „Olz”, 6 „ORC-300”, 6 „Sadów”, 1 „Rex” i 5 opylaczy „GROM”. Kółko rolnicze w Sniadowie dokonało zakupu 4 szt. „ORC-300”. W drugim kwartale r. b. składnica maszyn zapewniła kółkom rolniczym 30 szt. opryskiwaczy ciężkich, a do końca br. dalszych 20 szt. aparatów.

W celu skoncentrowania aparatury POM — Wydział Rolnictwa wytypował rejon do kompleksowych zabiegów chemicznego odchwaszczania na terenie Rogienic, Roman i Górek. Są to rejon, które leżą w pobliżu POM. Wszystkie wsie w tych rejonach objęte zostaną kompleksową walką z chwastami, w szczególności w zbożach. Dobrze przygotowała się do tej akcji GRN Górk. Rolnicy z 7-miu wsi tego rejonu podjęli w ramach agrominimum zadania chemicznego zwalczania chwastów i powszechnego stosowania opylów ziemniaków przeciwko sionce ziemniaczanej.

Prezydium GRN w Górkach, przechodząc tym wsiom z pomocą, zawarło umowę z POM-em na wykonanie tych zabiegów, zabezpieczając w ten sposób i aparaturę. Zadania w tej GRN zostały już podzielone nie tylko dla POM, ale i dla kółek rolniczych. W ten sam sposób postąpiła GRN w Miastkowie, przydzielając odpowiednie zadania poszczególnym kółkom rolniczym w zakresie ochrony roślin.

Również instytucje kontraktujące, po przejęciu zadań w zakresie ochrony roślin, przystąpiły do ich realizacji. RSOP w Łomży przystępuje już do prowadzenia oprysków sadow w bazach produkcyjnych spółdzielni przy pomocy aparatury POM. Po raz pierwszy w tym roku REDP będzie przeprowadzał chemiczne zwalczanie chwastów w rowach przydrożnych.

MIECZYSLAW RATUSZNY
Łomża

KALENDARZ ROLNIKA

OD 10 DO 17 KWIETNIA
ZAPRAWIANIE NASION

Ziarno siewne należy zaprawiać odpowiednimi środkami chemicznymi. Ma to na celu zabezpieczenie np. pszenicy przed śniecią cuchnącą, żyto zabezpiecza się przed główną żdźbłową, jęczmień — przed główną zwartą, owies — przed główną zwartą i pykową, bułaki — przed żgierzłą korzeniową siewek itp.

Najlepiej zaprawiać nasiona tuż przed siewem. Do zaprawiania nasion możemy używać preparatów: zaprawy nasiennej T, zaprawy R, za-

prawy RG, Sniectoxu 40-procentowego, Terofunu i Alwitu 55. Sposób zaprawiania jest podany na opakowaniach.

MIESZANIE NAWOZÓW
Wiosenne siewy są już bliskie. Sporo czasu i wysiłku należy poświęcić na wysiew nawozów mineralnych. Chcąc uprościć oraz przyspieszyć te czynności, należy mieszać przed siewem niektóre nawozy mineralne. Większość nawozów można mieszać tylko na krótko przed wysiewem, np. sól potasową z saletrami, saletrazakiem i azotniakiem; superfosfat z saletrą amonową i sodową; supertomasynę z saletrą wapniową, sodową i solą potasową.

Nie wolno mieszać nawozów zawierających w swoim składzie wapń, np. saletrę wapniową, saletrazak i azotniak z superfosfatem. Są również nawozy, które można mieszać w dowolnym

czasie, np. superfosfat z siarczanem amonu, solą potasową, kainitem.

W CHLEWNI

Wiosną prosi się wiele loch. Podczas porodu przy losze powinien być gospodarz lub gospodyni, którzy ją karmią. Zaraz po urodzeniu każde prosię trzeba od matki odebrać i dobrze wytrzeć czystą szmatką, uwalniając je w ten sposób od błony, którą jest pokryte. Szczególnie dokładnie trzeba wytrzeć ryjek, oczy i uszy prosięcia. Pewnowe należy przetrwać w odległości 3-4 cm od brzucha i wycisnąć z niej krew. Prosięta po obtarciu trzeba układać w koszyczku wysłanym miękkim i suchym sianem. Koszyk przykrywa się czystą szmatką. Gdy locha wydała łożysko, poród jest ukończony i wtedy prosięta przysadzamy do matki.

AGRONOM

DWADZIEŚCIA PRACOWITYCH LAT

MÓWI PRZEWODNICZĄCY Prezydium PRN w Sejnach — EUGENIUSZ LUBOWICKI

Na Ziemi Sejneńskiej nastąpiły w okresie władzy ludowej znaczne przeobrażenia. Przed 1939 rokiem na tym terenie znajdowało się 30 szkół podstawowych, z których tylko 5 realizowało program 7-klasowy. W okresie minionego 20-lecia wybudowaliśmy 12 nowych szkół, zaś dwie dalsze znajdują się w budowie. Obecnie istnieje 45 szkół podstawowych, w tym 28 siedmioletnich oraz 2 licea ogólnokształcące i Zasadnicza Szkoła Mechanizacji Rolnictwa.

W latach władzy ludowej dostęp do nauki w języku ojczystym znalazła młodzież litewskiej mniejszości narodowej, zamieszkującej nasz powiat. Litewski język nauczania został wprowadzony w 9 szkołach, zaś język ten jako przedmiot występuje w 10 szkołach. M. in. w Puńsku znajduje się Liceum Ogólnokształcące, w którym nauczają się w języku litewskim.

Szerzeniu oświaty i Kultury w naszym powiecie sprzyja również rozbudowa sieci bibliotek. Mamy obecnie, obok Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sejnach, 9 bibliotek gromadzkich oraz 60 punktów bibliotecznych. Biblioteki dysponują łącznie 44.238 tomami.

Możemy się również pochwalić znacznym dorobkiem w dziedzinie służby zdrowia. Mamy obecnie Szpital Powiatowy, 7 ośrodków i punktów zdrowia, izbę porodową w Puńsku oraz Przychodnię Rejonową w Sejnach, przy której znajdują się gabinety specjalistyczne. Dla porównania przypomnę, że w okresie międzywojennym opiekę nad ludnością sprawowało zaledwie 2 lekarzy.

Niemalą postępowość nastąpiła również w gospodarce drogowej. Przed wojną nie było w powiecie nawet 1 km drogi lokalnej o nawierzchni twardej, podobnie jak nie było dróg o nawierzchni ulepszonej. W ostatnich latach wybudowaliśmy 21 km dróg lokalnych o nawierzchni twardej i 18 km dróg na podkładzie kamiennym, nie licząc dróg żwirowych i ulepszonych. Ponadto szosy Sejny — Suwałki oraz Sejny — Augustów otrzymały nawierzchnię smołową.

Dodatkowe fundusze na rozwój kultury

Około 400 tys. zł z nadwyżki budżetowej przeznaczyła Powiatowa Rada Narodowa w Elku na dalszy rozwój i upowszechnianie kultury w powiecie. Dzięki tym funduszom będzie można m. in. powiększyć księgozbiory biblioteczne, adaptować pomieszczenia na wiejski dom kultury w Starych Juchach i przeprowadzić remont budynku szkoły muzycznej. (k)

Wybuch telewizora

W mieszkaniu Czesława Wojtuli, zamieszkałego w Łapach przy ul. Nowotki 32, wybuchł pożar. Spowodowała go eksplozja lampy kineskopowej w telewizorze marki „Koral”. Eksplozja nastąpiła na skutek przegrzania telewizora.

Od wybuchu zapaliły się najpierw firanki, a następnie ściany. Szybka interwencja łapskiej, a następnie białostockiej straży pożarnej spowodowała zlokalizowanie pożaru. Na skutek tego straty były stosunkowo niewielkie. (Pił)

Duże osiągnięcia zanotowaliśmy także w rolnictwie. Zmeliorowaliśmy ponad 4.400 ha łąk i pastwisk oraz uregulowaliśmy 38 km rzek. Wydajność 4 podstawowych zbóż z 1 hektara wzrosła z 7 q w 1945 r. do 14,5 q w 1963 r. W tym czasie obsada bydła na 100 hektarów użytków rolnych wzrosła do 40,4 sztuki, trzody chlewnej do 58,1 sztuki, zaś owiec do 47 sztuk.

Znaczną rolę w gospodarce rolnej powiatu odgrywa obecnie kółka rolnicze, których mamy 56. Kółka te wprowadzają postęp w dziedzinie uprawy roślin i hodowli oraz wykazują stałą troskę o zwiększenie wspólnego majątku w postaci zestawów traktorowych, agregatów ośmiotowych i innego sprzętu rolniczego.

Dużym sukcesem jest również zelektryfikowanie 47 wsi. 17 dalszych wsi zostanie zelektryfikowanych w br.

Muszę również wspomnieć o rozwoju przemysłu terenowego i handlu. Mamy obecnie gorzelnię w Sejnach, 2 cegielnie, betoniarnię oraz 2 młyny gospodarcze. W powiecie znajduje się 97 warsztatów rzemieślniczych. Handel nasz ma 98 punktów sprzedaży detalicznej, podczas gdy po wyzwoleniu było ich tylko 8. Mamy również piekarnię mechaniczną, wiejski dom towarowy i magazyny PSZiZ.

W ostatnich latach zaczęła rozwijać się w naszym powiecie turystyka. Powstały dwa ośrodki campingowe nad jeziorem Pomorze oraz dwie stacje wodne PTT-K nad rzeką Czarna Hańcza. Obecnie władze powiatowe opracowują plany zagospodarowania turystycznego innych, uroczysk zakątków powiatu.



Od 1 września ub. roku istnieje przy Zasadniczej Szkole Handlowej w Siemiatyczach zespół dramatyczny skupiający ponad 20 dziewcząt i chłopców. W tej chwili zespół przygotowuje na konkurs 20-lecia „Balsady i romanse” — Małyszewskiego. Opiekunem zespołu jest instruktor Powiatowego Domu Kultury, Zofia PIĘTKA. Oprawę plastyczną przedstawienia zaprojektuje nauczyciel ZSH, Stefan FEJST.

NA ZDJĘCIU: jedna z prób czytanych zespołu.

Fot. E. Hryniewicki

Dziś w Mońkach „Sam na sam z Gazetą”

Dziś przedstawiciele naszej redakcji — red. KRYSTYNA MARSZAŁEK i STANISŁAW GAJEK oraz radca prawny mgr JAN SKAL, przyjmować będą Czytelników z pow. mońskiego w budynku Prezydium PRN. Można ich będzie zastać w godz. od 10 do 15.

Zapraszamy wszystkich Czytelników, którzy chcieliby podzielić się z nami swymi sprawami osobistymi, bądź też sprawami dotyczącymi wsi i miasteczek do udziału w tym spotkaniu odbywającym się pod hasłem „Sam na sam z Gazetą”.

Wystawa tkanin artystycznych w Siemiatyczach

W Powiatowym Domu Kultury w Siemiatyczach czynna jest wystawa tkanin artystycznych Marii Jarosławskiej-Zabskiej i Bronisława Wojniaka. Zorganizowała ją Białostockie Muzeum z prac, które były wystawione w lutym br. w salach Muzeum w Białymstoku.

Ekspozycja ta cieszy się zainteresowaniem, ponieważ stanowi ciekawy zestaw tkanin dekoracyjnych o bogatym rozwiązaniu kolorystycznym, wyszukanej fakturze i interesujących ujęciach tematycznych.

Jest to już druga wystawa prac artystów, zrzeszonych w Związku Polskich Artystów Plastyków naszego okręgu, zorganizowana w siemiatyckim PDK.

Niezrealizowane obietnice

W lutym br. odbyło się zebranie koła Ligi Obrony Kraju wsi Wygoda, w pow. zambrowskim. Wzięli w nim udział przedstawiciele władz powiatowych tej organizacji oraz przewodniczący Prezydium GRN, Wojciech Baczewski.

Podczas tego zebrania członkowie LOK wysunęli wniosek, aby w Wygodzie wybudować w czynie społecznym poczekalnię na przystanku PKS oraz urządzić skwer. Przewodniczący Baczewski przyrzekł wówczas, że załatwi sprawę placu pod budowę poczekalni oraz zwoła ogólnie zebranie mieszkańców Wygody w celu uzyskania poparcia ludności całej wsi dla inicjatywy młodzieży.

Od tego czasu minęły już prawie 2 miesiące, a przewodniczący Prezydium GRN nie może się jakoś zdobyć na zrealizowanie swych obietnic. (sław)

Jeden sponad 50 w województwie

Coraz częściej informujemy Czytelników o nowych wiejskich klubach prasy i książki „Ruch”. W małych osadach, dużych wsiach, w niezbyt licznie odwiedzanych przedtem świetlicach Przedsiębiorstwo „Ruch” uruchamia estetycznie urządzone stoiska i niewielkie kawiarenki. Można tu wypić kawę, obejrzeć program telewizyjny, przejrzeć aktualną prasę.

NA ZDJĘCIU: jeden z 50 klubów „Ruch” otwarty przed kilkoma miesiącami we wsi Rafałówka w pow. białostockim, cieszy się popularnością wśród mieszkańców okolicznych wsi.

Fot. E. Hryniewicki



Z notatnika REPORTERA

BIAŁYSTOK. 16-osobowa delegacja będzie reprezentowała Białostocznynę na krajowej naradzie młodzieży spółdzielczej z pionu zaopatrzenia i zbytu, która odbędzie się 12-13 bm. w Kielcach. W skład delegacji wchodzi najaktywniejsi członkowie sekcji młodzieżowych przy GS-ach, zespołów Przystosowania Spółdzielczego, komisji młodzieżowych przy PZGS oraz aktywni spółdzielcy z ZMW. Kierownikiem delegacji jest Antoni Maciejewski, kierownik działu samorządu i organizacji w WZGS. (g)

OKOŁKA. Prezydium PRN w Sokółce wypłaca obecnie stypendia fundowane 22 studentom wyższych uczelni. Stypendyści studiują w 7 różnych uczelniach, a mianowicie — w akademiach medycznych w Białymstoku i Poznaniu, w olsztyńskiej WSR, w SGGW w Warszawie oraz na uniwersytetach łódzkim, warszawskim i lubelskim. (tal)

OMZA. 57 uczniów szkół podstawowych i średnich z Łomży wzięło udział w eliminacjach powiatowych I Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego o tematyce przyjaźni polsko-radzieckiej. Czterech spośród nich zakwalifikowało się na eliminacje wojewódzkie. 12 uczestników eliminacji otrzymało nagrody rzeczowe. (saw)

ABROWA. Kobiety z Koła Gospodyń Wiejskich w Grodziszczanach, w pow. dąbrowskim, zamierzają spularyzować w okolicy rośliny pastewne stanowiące paszę socystą dla bydła. W związku z tym przystąpią one w br. do uprawy kukurydzy, kapusty pastewnej i słonecznika. Poza tym członkinie KGW wezmą udział w konkursie na uprawę warzyw. (sg)

GRAJEWO. Władze miejskie Grajewa wydzieliły pod ogródek działkowe teren o obszarze ponad 3 hektarów. Znajduje się on za tzw. Hutą i będzie uprawiany po raz pierwszy w br. Teren ten został w ub. roku ogrodzony kosztem 175 tys. zł. W br. wybuduje się tu 8 studni. Na obszarze tym znajduje się 80 działek pracowniczych, należących do członków związków zawodowych. (mar)

SUWAŁKI. Rada zakładowa przy Bibliotece Powiatowej i PDK w Suwałkach zorganizowała bal wiosenny w salach Międzyorganizacyjnego Klubu Młodzieżowego. Był to pierwszy tego rodzaju bal. Młodzież bawiła się na nim doskonale. (les)

Z życia partii

Czynami społecznymi uczcżą XX-lecie PRL i IV Zjazd partii

Na odbytym przed kilkoma dniami zebraniu gromadzkiej organizacji partyjnej w KLUKOWIE (pow. wysokomazowiecki), na którym dyskutowano nad teza-

mi przedzjazdowymi, opracowany został program udziału Komitetu Gromadzkiego PZPR w obchodach XX-lecia PRL.

Obok spraw dotyczących pracy wewnątrzpartyjnej, program zawiera ciekawe postulaty czynów społecznych w gromadzie. Na przykład mieszkańcy Klukowa wybudują poczekalnię na przystanku PKS w swojej wsi. M. in. pracownicy miejscowej GS podjęli się przepracować 60 godzin przy tej budowie.

Ludność gromady Klukowo weźmie również udział w brukowaniu nawierzchni dróg: 400-metrowego odcinka między wsiami Piętki — Gęski i Szeli, 100-metrowego na drodze Lubowice — Kąty do Klukowa — Wyszczonka. Naprawą i zwirowaniem w czynie społecznym objęta zostanie droga wiodąca do wsi Warele Stare, na odcinku między wsiami Żabiniec — Dziłkowiny a Wojny — Szuby oraz między Klukowem i Wyszczonkami. W Piętkach — Zebrach i Trojanowie — Mieszkańcy dokonają budowy zbiorników przeciwpożarowych. Ogółem wartość prac w czynie społecznym szacuje się na około 400 tys. zł.

Przykład aktywnej postawy przy realizacji zamierzonych prac postanowili dać członkowie miejscowych organizacji politycznych i społecznych, działacze i młodzież z poszczególnych wsi gromady Klukowo. (m)

Wzrasta liczba telewizorów

W ostatnim czasie ilość telewizorów w miastach i miasteczkach naszego województwa stale wzrasta. Telewizory sprzedawane do gromadzkich sklepów sprzedawane są momentalnie. W Zabłudowie, liczącym około 1400 mieszkańców, zarejestrowano dotychczas 40 telewizorów, a więc 1 odbornik przypada przeciętnie na 35 osób. (Pił)

Co warto wiedzieć o ubezpieczeniach

Z roku na rok coraz więcej mieszkańców naszego województwa korzysta z dobrowolnych ubezpieczeń Państwowego Zakładu Ubezpieczeń, aby w ten sposób zabezpieczyć się od skutków wypadków losowych. Poza zakładami pracy, gdzie są prowadzone ubezpieczenia zbiorowe (grupowe ubezpieczenia rodzinne oraz od następstw nieszczęśliwych wypadków), najliczniejszą grupę osób stanowią ubezpieczający ruchomości domowe od ognia, kradzieży, szkód wodociągowych i odpowiedzialności cywilnej.

Są jednak ubezpieczenia, z których korzysta mało obywateli. Nie wiedząc po prostu, że takie ubezpieczenia są możliwe. Mamy tu na myśli ubezpieczenia:

- jednostkowe na życie,
- zaopatrzenia dzieci,
- pojazdów samochodowych i motocykli od rozbiicia, od kradzieży i innych zdarzeń losowych,
- od następstw nieszczęśliwych wypadków w pracy i życiu prywatnym lub tylko w życiu prywatnym,
- od odpowiedzialności cywilnej z tytułu posiadania warsztatu rzemieślniczego, domu mieszkalnego, wykonywania zawodu oraz w życiu prywatnym.

Wymieniliśmy wyżej niektóre tylko rodzaje ubezpieczeń z grupy dobrowolnych. Celem ułatwienia zawarcia ubezpieczeń, PZU zaanagażował agentów ubezpieczeniowych, którzy docierają do mieszkańców, informują o ubezpieczeniach oraz wystawiają polisy i inkasują należności.

W Białymstoku obsługa tych ubezpieczeń nie była jednak należycie zorganizowana. Zdarzały się wypadki, że do tego samego mieszkańca naszego miasta w okresie roku przychodziło kilku agentów z propozycją zawarcia tego samego rodzaju ubezpieczeń.

Inspektorat w Białymstoku postanowił w bieżącym roku mienić ten niewłaściwy wadliwy system obsługi ubezpieczeń. Białystok podzielono na kilkanaście rejonów i już od 1 kwietnia br. agenci ubezpieczeniowi obowiązani są pracować w wyznaczonych im rejonach. Pozwoli to mieszkańcom Białostoku bliżej zapoznać się ze wszystkimi rodzajami ubezpieczeń dobrowolnych z jakich mogą korzystać, bowiem zadania agentów nie ograniczają się tylko do zawierania ubezpieczeń, ale również będą oni udzielać zainteresowanym szczegółowych informacji na temat ubezpieczeniowej.

W celu wyeliminowania ewentualnych nieporozumień, agenci ubezpieczeniowi winni legitymować się odpowiednimi dokumentami uprawniającymi ich do prowadzenia działalności ubezpieczeniowej. Podstawowym dokumentem jest legitymacja agencji, okazywana wraz z dowodem osobistym. Ponadto osobie zawierającej ubezpieczenie i wpłacającej składkę agent obowiązany jest wydać odpowiednio wypełnioną i ostateczną pieczęcią okrągłą Inspektoratu — polisę ubezpieczeniową.

Plenarne posiedzenia ZP LK

Kobiety obradują

W wielu miastach odbywają się obecnie plenarne posiedzenia zarządów powiatowych Ligi Kobiet, na których omawia się udział kobiet w obchodach XX-lecia PRL oraz dyskutuje nad tezami na IV Zjazd partii. Do najważniejszych spraw najczęściej poruszanych w dyskusji należą: zatrudnienie i zdobywanie kwalifikacji, podnoszenie poziomu produkcji rolnej i hodowlanej oraz opieka nad dziećmi.

Plenarne posiedzenia odbyły się dotychczas w Olecku, Grajewie i Sokółce. W dniu dzisiejszym obradować będą kobiety z Kolna, Elku i Zambrowa. Następne zebrania przewidziane są 12 bm. (w Bielsku Podlaskim), 17 bm. (Łapy, Mońki), 20 bm. (Suwałki, Wysokie Mazowieckie), 22 bm. (Hajnówka, Łomża, Sejny) i 24 bm. (Siemiatycze). W innych powiatach nie ustalono dotąd terminów zebrań. (k)